

Arkadiusz Kaliński

Kapitan pilot Paweł Janeczko **(10.01.1895-6.09.1944)**

Urodził się w dniu 10 stycznia 1895 r. w Dzierzkowicach pow. Janów na ziemi lubelskiej, jako syn Wojciecha i Heleny z Plechów. Ukończył 6 klas gimnazjalnych. W wieku 15 lat wyjechał do USA. Pracował tam m.in. przez 3 lata w fabryce samochodów i zdobył zawód maszynisty-mechanika. W dniu 1 kwietnia 1917 r. wstąpił do Armii Kanadyjskiej, a dokładnie do Szkoły Oficerskiej w Camp Borden (od 1 maja 1917 r.), skąd z dyplomem ukończenia szkoły oficerskiej trafił do polskiego obozu wojskowego w Niagara on the Lake w Kanadzie. Tam oficjalnie, w dniu 1 października 1917 r., wstąpił do oddziałów ochotniczych Błękitnej Armii gen. J. Hallera w charakterze aspiranta. W obozie w Niagara on the Lake przebywał do lutego 1918 r., skąd przeniesiony został do I baonu 3 pułku strzelców polskich w Mamers we Francji. W oddziale tym pełnił funkcję dowódcy plutonu. W dniu 21 marca 1918 r. otrzymał nominację na stopień podporucznika (z datą 7 października 1917 r. w Journal Officiel Nr 79), a następnie od 1 kwietnia do 15 czerwca 1918 r. przebywał na kursie oficerów piechoty w Szkole Oficerskiej w Camp du Ruchard. Po powrocie do pułku macierzystego do dnia rozejmu (11 listopada 1918 r.) przebywał na froncie na stanowisku dowódcy plutonu.

W dniu 11 stycznia 1919 r. otrzymał stopień porucznika i przeniesiony został do II baonu 5 pułku strzelców polskich Armii gen. J. Hallera na stanowisko dowódcy kompanii. Wkrótce też wysłał pismo do Naczelnego Wodza WP, datowane na 24 lutego 1919 r., z prośbą o przydzielenie „do awjacji”. Chęć tę motywował „wielkim zamiłowaniem do awjacji, dobrym stanem zdrowia i poczuciem zdolności pełnienia służby awjatora”. Podkreślał także swoją znajomość maszyn i motorów, jaką zdobył podczas pracy w fabryce samochodów. Prośba została rozpatrzona pozytywnie i w dniu 6 kwietnia 1919 r. por. Paweł Janeczko odkomenderowany został do szkoły letniej w d'Istres. Ukończywszy szkolenie, otrzymał dyplom ze Szkoły Lotniczej nr 18160 datowany na 30 października 1919 r. (zaświadcający o uzyskaniu przez por. Pawła Janeczkę tytułu pilota wojskowego w dn. 29 sierpnia 1919 r.) oraz francuską odznakę pilota nr 10641.

We wrześniu (w dn. 16 lub 23), po przyjeździe do Polski, przydzielony został do 1 Eskadry Wywiadowczej. Walczyła ona w składzie dywizji litewsko-białoruskiej i stacjonowała na lotnisku Parubanek pod Wilnem. W tym samym czasie w jej skład włączono 582 Eskadrę Wywiadowczą „Salmsonów”. Być może wraz z nią przybył por. pil. Paweł Janeczko (w ramach polonizowania eskadr francuskich). W tym okresie 1 Eskadrą Wywiadowczą dowodził por. pil. Stanisław Bohusz. Do lutego 1920 r. pozostawała w rezerwie Szefa

Lotnictwa Naczelnego Dowództwa i wykonywała głównie loty łącznikowe do Rygi. Od lutego 1920 r. samoloty eskadry rozpoczęły loty bojowe związane z walkami o Dyneburg (Dźwińsk). W dniu 2 lutego 1920 r., podczas dalekiego lotu rozpoznawczego w rejon Dźwińska, po wykryciu bolszewickiej kolumny, por. pil. Paweł Janeczko zniżył się do wysokości 50 metrów i ostrzelał ją z karabinów maszynowych. W wyniku ostrzału z ziemi jedna z kul zraniła pilota w głowę. Por. Janeczko wyrównał jednak lot samolotu i powrócił na lotnisko.

Na wiosnę 1920 r. 1 Eskadra Wywiadowcza przesunięta została do Zahacia, skąd działała na rzecz 1 Armii. Jej zadaniem było śledzenie koncentracji wojsk bolszewickich (spodziewano się na północy działań ze strony bolszewików).

Podczas ofensywy wojsk polskich na Połock, w dniu 1 kwietnia 1920 r., dwie załogi, w składzie: por. pil. Augustyn Domes (aktualny dowódca 1 Eskadry Wywiadowczej) i por. pil. Wacław Makowski oraz por. pil. Paweł Janeczko i ppor. obs. Ignacy Skorobohaty, dokonały śmiałego nalotu na most na Dźwinie, przez który wycofywały się bolszewickie tabory. Efekt nalotu – nieznany. Prawdopodobnie w wyniku przeciążenia maszyny ładunkiem bomb podczas powrotnego lotu z powodu braku benzyny por. pil. Janeczko zmuszony był lądować na ziemi niczyjej (pomiędzy liniami frontu). Wart też jest odnotowania fakt, że lot ten trwał 4 1/2 godziny, z czego 2 godziny nad terytorium nieprzyjaciela.

Podczas odwrotu w czerwcu i lipcu 1920 r. 1 Eskadra Wywiadowcza siedmiokrotnie zmieniała lotniska. Ostatecznie, w dniu 13 lipca 1920 r. znalazła się w Lidzie. Dwa dni później por. pil. Paweł Janeczko na własne żądanie został przeniesiony do 8 Eskadry Wywiadowczej. Wraz z nią, w ciągłym odwrocie, w dniu 9 sierpnia 1920 r. znalazł się na lotnisku mokotowskim pod Warszawą. 8 Eskadra Wywiadowcza została w tym czasie wyposażona m.in. w dwa samoloty albatros J-1 IFL (samolot szturmowy, infanterieflugzeug, zbiornik paliwa i kabina były opancerzone 5 mm blachą ze stali chromoniklowej). Przy pomocy tych specjalnie przystosowanych do atakowania celów naziemnych samolotów eskadra atakowała pozycje bolszewickie na odcinku Małkinia-Tłuszcz, a następnie brała udział w walkach w dniach 14 i 15 sierpnia 1920 r. pod Radzyminem. Podczas tych lotów szczególnie wyróżnił się por. pil. Paweł Janeczko. We wniosku o odznaczenie go Krzyżem Orderu Virtuti Militari podkreślono, że brał udział w dniach od 12 do 20 sierpnia 1920 r. w bitwie warszawskiej, bombardując i ostrzeliwując z wysokości 30-50 metrów siły bolszewickie pod Wyszkowem i Pułtuskim. W końcu sierpnia 1920 r. 8 Eskadra Wywiadowcza działała z Lublina i Chełma. Brała udział w walkach z konnicą Budionnego pod Hrubieszowem i Uściługiem – w tym także por. pil. Paweł Janeczko, który dokonywał nalotów z najniższej wysokości. Dwa tygodnie przed zawarciem na froncie rozejmu 8 Eskadra Wywiadowcza została przesunięta na lotnisko w Korcu i współpracowała z korpusem kawalerii płk. Rómmla. Wtedy to, podczas zagonu polskiej kawalerii na Korsteń, eskadra otrzymała ważne zadanie utrzymania łączności oraz zbombardowania pociągów pancernych na torze Zwiąhel-Korsteń w celu ułatwienia przejścia konnicy przez Horyń. Zadanie to wykonały trzy załogi, a wśród nich por. pil. Paweł Janeczko i pchor. Walenty Marchlewski. Dzięki intensywnym nalotom (por. Janeczko przeprowadzał po dwa loty bojowe dziennie) pociągi pancerne wycofały się do Korstenia, umożliwiając przejście kawalerii bez strat. Jak niebezpieczne były to akcje, niech świadczy fakt, że w tych dniach 8 Eskadra Wywiadowcza straciła 2 zestrzelone samoloty. Jednym z ostatnich lotów bojo-

wych por. Janeczki był daleki wywiad na Żytomierz-Berdyczów, z którego przywiózł ważne meldunki. Za ww. czyny bojowe por. pil. Paweł Janeczko odznaczony został Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy nr 581. W uzasadnieniu wniosku z dn. 8 października 1920 r. czytamy: „Por. pil. Janeczko swoją niezwykłą odwagą i gorliwością zasługuje na najwyższe odznaczenie Orderem Virtuti Militari, wykonał samych głębokich lotów wywiadowczych 22, prócz tego kilkanaście lotów z bombardowaniem i atakowaniem konnicy”.

W dniu 15 listopada 1920 r. por. pil. Paweł Janeczko przeniesiony został na własne żądanie do 9 Eskadry Wywiadowczej, a następnie w dniu 15 lutego 1921 r., po połączeniu 9 i 10 eskadry, przeszedł do 10 (9 została zlikwidowana). Następnie, w dniu 29 września 1921 r., w wyniku dyslokacji 10 Eskadry z 2 Pułku Lotniczego do 3 Pułku Lotniczego, znalazł się na Ławicy w Poznaniu. W 10 Eskadrze 3PL służył do 17 lutego 1925 r. Następnie przydzielony został do Centralnych Zakładów Lotniczych w Warszawie z równoczesnym odkomenderowaniem do Centralnych Składów Lotniczych w Dęblinie. W dniu 31 maja 1926 r. powrócił do 3 Pułku Lotniczego. Awans na stopień kapitana otrzymał w dniu 23 kwietnia 1927 r. (z dniem 1 stycznia 1927 r.).

W dniu 31 października 1927 r. los związał kpt. pil. Pawła Janeczkę z Bydgoszczą. Został wtedy przeniesiony do funkcjonującej na bydgoskim lotnisku Centralnej Szkoły Mechaników Lotniczych. Wkrótce po reorganizacji Centrum przesunięto go na stanowisko oficera nadzoru technicznego Centrum Wyszkożenia Podoficerów Lotnictwa.¹ Przez kolejne lata obejmował różne stanowiska służbowe w szkolnictwie wojskowym na bydgoskim lotnisku, m.in. od dnia 2 września 1930 r. pełnił funkcję kierownika Warsztatów Szkolnych Szkoły Podoficerów Mechaników Samolotowych², a od 22 lipca 1931 r. objął stanowisko dowódcy kompanii portowej³. W dniu 7 kwietnia 1932 r. został przesunięty na stanowisko wykładowcy Dyrektora Nauk w Centrum Wyszkożenia Podoficerów Lotnictwa.⁴ Prawdopodobnie w połowie 1932 r. w stopniu kapitana przeniesiony został w stan spoczynku. Wraz z rodziną przeniósł się do Lublina, gdzie pracował w Zakładach Lotniczych Plage & Laśkiewicz na stanowisku konstruktora. Przed wybuchem wojny powrócił do Poznania. Podczas wojny ponownie wyjechał z rodziną w Lubelskie, gdzie zamieszkał w Równiance gm. Rudnik, w gospodarstwie zakupionym jeszcze przed I wojną światową przez jego ojca. Podczas okupacji Paweł Janeczko wstąpił do oddziałów Armii Krajowej (lub Narodowych Sił Zbrojnych?). Zginął w dn. 6 (5?) września 1944 r. w zasadzce urządzonej w jego domu w Równiance przez oddziały NKWD i UB dowodzone przez Gustawa Króla ps. „Cygan”. Pochowany został w Płonce. Miał dwóch synów i jedną córkę.⁵

Przypisy

- 1 CAW, AP 1779; Archiwum MPOW sygn. A/8958/IV/423/1-22; *Ku Czcii Poległych Lotników*, pod red. mjr. dypl. pil. M. Romeyki, Warszawa 1933.
- 2 CAW, I 340, r. dzienny nr 199 z dn. 2 IX 1930 r.
- 3 CAW, I 340, r. dzienny nr 164 z dn. 23 VII 1931 r.
- 4 CAW, I 340, r. dzienny nr 77 z dn. 7 IV 1932 r.
- 5 Archiwum MPOW, sygn. A/8914 – 8913/IV/423; relacja syna, p. Zenona Janeczko.